

Zamieszanie z nagrodami za eseje

Uczniowie biorący udział w konkursie literackim na eseje o miłości zorganizowanym przy okazji Festiwalu Sztuki Słowa „Czy to jest kochanie?” są rozczarowani jego przebiegiem. Ich nauczyciele nie kryją oburzenia.

— Zostałam poinformowana, że moja uczennica Marta Jasiukiewicz zajęła pierwsze miejsce i że nagroda zostanie wręczona podczas niedzielnej gali — opowiada Adriana Adamek-Świechowska, po-

lonistka z I LO w Elblągu. — Nie doczekałam się jednak wyników konkursu.

To samo potwierdza Urszula Tyszka z Zespołu Szkół Ekonomicznych, której uczennice Monika Wasilewska i Ewa Pośpiech zajęły drugie i trzecie miejsce. Tak przynajmniej w piątek twierdzili organizatorzy z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury.

— Pogratulowałam dziewczynom i wysłałam po odbiór nagród. We wtorek wyczytałam

w gazecie, że nagrody przyznano zupełnie innym osobom — dodaje Urszula Tyszka. — Młodziź została zwyczajnie oszukana.

Bożena Sielewicz z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, twierdzi, że laureaci konkursu mieli zgłosić się do biura organizacyjnego, by ustalić szczegóły odbioru nagród.

— Nikt nie przyszedł, więc istniała obawa, że laureatów konkursu nie ma — mówi. — Co do zmiany wyników, to sa-

ma jestem tym zaskoczona.

Piotr Derlukiewicz, przewodniczący konkursowego jury, przyznaje, że zmienił wyniki konkursu, bo się z nimi nie zgadzał.

— Nie wiedziałem, że wbrew regulaminowi zostały już upublicznione — wyjaśnia.

W tej sytuacji organizatorzy zapewnili nas, że uwzględnią dwa protokoły i przyznają dwie pierwsze, dwie drugie i dwie trzecie nagrody.

Izabela Seredocha